

Sygnatura akt VI Ka 242/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 maja 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Protokolant Natalia Skalik-Pasś

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 r.

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

przy udziale Janusza Banacha

sprawy **K. K. (1) ur. (...) w W.**

syna F. i U.

oskarżonego z art. 207§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 grudnia 2016 r. sygnatura akt IX K 1525/14

na mocy art. 437 § 1 kpk, 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego K. K. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. G. kwotę 840 złotych (osiemset czterdzieści) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika procesowego z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt: VI Ka 242/17

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 7 grudnia 2016 r. sygn. akt IX K 1525/14 apelację wniósł obrońca oskarżonego K. K. (1).

Obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:
 - art. 42 § 4 k.p.k., poprzez nierozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego w trybie w nim przewidzianym, mimo zachodzącej obawy co do bezstronności Sędziego Sądu Rejonowego rozpoznającego w postępowaniu ponownym sprawę oskarżonego z tego powodu, że Sędzia ten wydał w dniu 22.01.2013 r. w postępowaniu poprzednim o sygn.

akt IX K 874/11 postanowienie w przedmiocie przedłużenia stosowania nakazu opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim były zeznania pokrzywdzonej, które to zeznania zostały uznane przez sąd za wiarygodne w całości, przy jednoczesnej ich ocenie jako chaotycznych i mało precyzyjnych, a jako takie powinny być przez sąd orzekający w sprawie ocenione ze szczególną ostrożnością;

- art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonych, w szczególności K. i R. K., które to zeznania zostały uznane przez sąd za decydujące, podczas gdy świadkowie ci pozostają pod dużym wpływem pokrzywdzonej, co warunkowało dokonanie oceny ich zeznań z zastosowaniem szczególnej ostrożności;

- art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w oparciu o zeznania świadków A. N. (1), K. K. (3), R. H. i J. P., które nie dostarczyły informacji o przebiegu inkryminowanych zdarzeń, a ich połączenie z zeznaniami pokrzywdzonych nastąpiło z naruszeniem zasady obiektywizmu i skutkowało dokonaniem przez sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny przeprowadzonych dowodów;

- art. 4 oraz art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za wiarygodne dowodów przemawiających wyłącznie na niekorzyść oskarżonego wedle wersji przedstawionej przez pokrzywdzonych i świadków D. G. (1), I. G., D. G. (2), P. R. i M. B., co nastąpiło z odmową uznania za wiarygodne dowodów wykazujących niewinność oskarżonego, tj. jego wyjaśnień oraz zeznań świadków S. K., M. K. (1), I. B., J. G., J. A., J. K., M. K. (2), J. J. i M. C.;

- art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem ustnych wyjaśnień udzielonych przez biegłą na rozprawie do złożonych na piśmie opinii, czego sąd nie umotywował w uzasadnieniu wyroku;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony w okresie od lipca 2010 r. do 3 czerwca 2011 r. w D. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną K. K. (4) i dziećmi K., R. i E. K. podczas gdy całość zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wskazuje jednoznacznie, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu w pkt 1 zaskarżonego wyroku czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w szczególności jasne i logiczne wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków S. K., M. K. (1), I. B., J. G., J. A., J. K., M. K. (2), J. J. i M. C. nie potwierdzają sprawstwa oskarżonego;

- w wypadku pokrzywdzonej nie sposób uznać, aby dochodziło do znęcania wzajemnego, podczas gdy aktywność pokrzywdzonej wobec oskarżonego w postaci kierowanych wobec niego wyzwisk, słów obelżywych, szarpania poddaje w wątpliwość fakt, że to pokrzywdzona jest ofiarą przestępstwa.

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenie oskarżonemu nadmiernie surowej, nieadekwatnej do stopnia winy i społecznej szkodliwości jego czynu. Nadto zarzucił naruszenie art. 70 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k. poprzez orzeczenie 4 letniego okresu próby, podczas gdy na podstawie przepisów obowiązujących w dacie orzekania zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który wynosi od roku do 3 lat. Obrońca postawił również zarzut obrazy art. 63 § 1 k.k. poprzez niezaliczenie oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie na poczet orzeczonej mu kary pozbawienia wolności tj. w dniach 4 i 5 czerwca 2011 r.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

- z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze przy zastosowaniu warunkowego zawieszenia wykonania kary na okres próby wynoszący rok i zaliczenie oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie,

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji stwierdził, iż w zakresie sformułowanych w niej wniosków oraz istoty zarzutów jest ona bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd I instancji kierując się bowiem nakazem - wynikającym z art. 2 § 2 k.p.k. - dążenia do prawdy, prawidłowo i w sposób wyczerpujący, na ile było to oczywiście możliwe, zgromadził i ujawnił w sprawie materiał dowodowy. Zadośćuczynił tym samym wymogom art. 410 k.p.k. Uzasadnienie wyroku - odpowiadające dyspozycji art. 424 k.p.k. - pozwala zaś bezspornie na pełną kontrolę procesu myślowego, który przebiegał w czasie narady, a który doprowadził sąd orzekający do wniosku o sprawstwie i winie oskarżonego. Jego treść, w konfrontacji z materiałem dowodowym, nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że rozumowanie sądu jest alogiczne, czy też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji, że przyjęte ustalenia są wadliwe, jak twierdzi to skarżąca. Racjonalizm zaś postąpienia sądu orzekającego nie budzi żadnych zastrzeżeń, zwłaszcza że Sąd Rejonowy wykonał zalecenia Sądu Okręgowego zawarte w wyroku z dnia 30 września 2014 r., sygn. VI Ka 589/14 i swoje stanowisko rzeczowo wyartykułował w uzasadnieniu swego wyroku. Na tym można by poprzestać.

W szczegółowym uzasadnieniu Sąd I instancji należycie i przekonująco wskazał, dlaczego dał wiarę m. in. zeznaniom świadków K. i R. K., a odmówił jej wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków S. K., M. K. (1), I. B., J. G. i J. A. i nie sposób zarzucić Sądowi, że jego wywody dotknięte są brakiem logiki czy konsekwencji.

Nietrafnie obrońca wywodzi, że zeznania świadków K. i R. K. nie zasługują na zaufanie. Sąd Rejonowy w sposób bardzo precyzyjny rozeznał treść złożonych zeznań w toku całego postępowania i uzasadnił powody dla których uznał zeznania tychże świadków za wiarygodne. Obrońca podnosi, iż świadkowie ci byli pod dużym wpływem matki i zeznania przez nich złożone są wersją przedstawioną im przez pokrzywdzoną, z którą mieszkają i mają codzienny kontakt. Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo szczegółowy wywód odnośnie do tego co legło u podstaw uznania tychże relacji za wiarygodne i nie sposób zarzucić Sądowi, że jego rozumowanie jest nielogiczne. Oceniając zeznania tych świadków Sąd Rejonowy oparł się również na opiniach biegłych – U. A., A. N. (2) i M. P., które to były pomocne przy analizie relacji synów oskarżonego, co jasno wynika z uzasadnienia wyroku. Skarżąca podnosi, iż Sąd Rejonowy pominął dowód z ustnych wyjaśnień biegłej złożonych na rozprawie do opinii pisemnych, jednakże nie precyzuje której biegłej to dotyczy i na jakiej rozprawie biegła ta miała być przesłuchiwana. Skarżąca nie wskazuje również treści opinii która została przez Sąd pominięta w rozważaniach, a który to brak zdaniem obrońcy stanowi uchybienie mające wpływ na treść rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w tym zakresie uchybień. Sąd I instancji wskazał powody dla których uznał za wiarygodne zeznania świadków K. i R. K.. Jak już wyżej wskazano opinie biegłych były pomocne przy ocenie zeznań tych świadków, częściowo opinia biegłej U. A. została nie uwzględniona co również Sąd szczegółowo opisał w uzasadnieniu i w związku z tym zarzut skarżącej jest chybiony.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zeznania K. K. (4) były chaotyczne i mało precyzyjne jednakże nie był to powód dla którego należało je uznać za niewiarygodne jak tego domaga się obrońca oskarżonego. Rację ma Sąd Rejonowy, który stwierdza, że najwcześniejsze relacje były wiarygodne. Jednakże w tych okolicznościach drobne sprzeczności świadczą o tym, że zeznania nie były „wyuczone”. Pokrzywdzona opisywała całościowo zachowanie oskarżonego nie wskazywała konkretnych dat, często były to zachowania powtarzalne, pokrzywdzona przyzwyczaiła się do nich i dlatego też podczas kolejnych przesłuchań podawała inne szczegóły i fragmenty zdarzeń te które sobie w danym momencie przypominała. Zatem istniejące nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonej nie mogą świadczyć o jej niewiarygodności.

Obrońca swoją apelację oparł na próbie zdeprecjonowania zeznań świadków oskarżenia, przy jednoczesnym uprawdopodobnieniu wersji przyjętej przez obronę. Sąd Okręgowy nie podziela tego stanowiska. Sąd I instancji

w sposób przekonywujący uzasadnił, dlaczego uznał za niewiarygodne wyjaśnienia złożone przez oskarżonego i potwierdzające jego linię obrony zeznania świadków będących jego rodziną

W sprawie niniejszej Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów, a zatem brak jest podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych na etapie instancji odwoławczej.

Nie znajdujący oparcia w obowiązujących przepisach i zbyt daleko idący jest pogląd, że sędzia podejmujący decyzję o przedłużeniu stosowania nakazu opuszczania przez oskarżonego lokalu mieszkalnego zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi powinien podlegać automatycznemu wyłączeniu od udziału w sprawie. Sam fakt dokonania przez sędziego wstępnej oceny materiału dowodowego w postępowaniu o przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego nie może decydować a priori o braku bezstronności tego sędziego. Sąd w postępowaniu incydentalnym nie przekroczył granicy dopuszczalnej oceny materiału dowodowego i nie wyraził swojego poglądu na tyle kategorycznie i jednoznacznie, że należałoby go wyłączyć od rozpoznania sprawy z uwagi na brak obiektywizmu sądu.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera argumentów, które mogłyby podważyć trafność rozumowania Sądu Rejonowego. Sprowadza się ona właściwie wyłącznie do negacji oceny dowodów dokonanej przez Sąd Orzekający, przy czym nie wykazuje skarżący czym uchybił ów Sąd w przeprowadzonej ocenie, w wyprowadzonych wnioskach kryteriom logicznego rozumowania i zdrowemu rozsądkowi.

Prawidłowa jest też przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił też i należycie ocenił stopień społecznej szkodliwości. Wymierzając oskarżonemu karę uwzględnił zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, jakie po jego stronie występują, a także kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., co jasno wynika z uzasadnienia wyroku, zaś argumenty tam przedstawione w pełni zasługują na uwzględnienie. Zasadniczą okolicznością obciążającą była karalność oskarżonego, która skutkowałą przyjęciem ustawy karnej obowiązującej w dacie czynu. Jako okoliczność łagodzącą słusznie uznano pojednanie się stron i podpisanie ugody.

Tak kształtowana kara spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, a także cele w zakresie kształtowania świadomości społecznej.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji na mocy przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku, orzeczono jak na wstępie.